



# Trzeba się jej nauczyć



O poprawie świadomości Polek w aspekcie raka szyjki macicy, o tym, co jest jeszcze w tym temacie do zrobienia i o kolposkopii, która powinna być wykonywana regularnie i w każdym gabinecie ginekologicznym rozmawiamy z dr hab. n. med. Tomaszem Fuchsem, założycielem Centrum Zdrowia „Mama i Ja”.

**Jak Pan ocenia sytuację zdrowotną Polek w kontekście raka szyjki macicy?**

Obecna sytuacja zdrowotna Polek w aspekcie raka szyjki macicy ulega ciągłej poprawie. Przejawia się to przede wszystkim zwiększeniem wiedzy wśród kobiet czym jest ta choroba i co jest jej główną przyczyną. I choć powszech-

ność oraz dostępność badań cytologicznych, jak również szczepień przyniosły wiele pozytywnych zmian w tym zakresie, to nadal pozostaje dużo pracy do wykonania.

**Pacjentki boją się diagnozy, samego badania, leczenia?**

Myślę, że pacjentki nie boją się ani badania, ani diagnozy, ani leczenia, one po prostu o tym nie myślą. Dlatego właśnie w kwestii uświadamiania, choć jest już znacznie lepiej niż kilka lat temu, pozostaje jeszcze wiele do zrobienia.

**Kolposkopia jest cenną metodą dodatkową w pozyskiwaniu informacji o stanie tarczy szyjki macicy. Czy to już standard? Czy cytologia w dobie nowoczesnych technologii i metod diagnozowania to już za mało?**

Kolposkopia jest standardem w badaniu szyjki macicy jako drugi etap diagnostyki.

W przypadku powtarzającego się niejednoznacznego wyniku badania cytologicznego lub jego nieprawidłowego wyniku, kolejnym badaniem, jakie należy wykonać, jest właśnie kolposkopia. Nie jest to metoda dodatkowa. Nie można też powiedzieć, że cytologia to za mało. I jedno i drugie stanowi etap diagnostyki: najpierw trzeba wykonać cytologię, potem kolposkopię. Ma to sens o tyle, że cytolo-

„Dbając o komfort i bezpieczeństwo naszych pacjentek, jak również samych lekarzy, zakupiliśmy system EVA. Jest on bardzo przyjazny i pozwala na szersze stosowanie kolposkopii w gabinetach ginekologiczno-położniczych. Jesteśmy tego najlepszym przykładem”.

dr hab. n. med. Tomasz Fuchs

gia jest badaniem prostym, powszechnym, możliwym do przeprowadzenia wszędzie i przez praktycznie każdego pracownika służby zdrowia. To jej wynik pozwala nam wybrać pacjentki, które należy dalej diagnozować.

**Testował Pan i nadal użytkuje mobilny kolposkop EVA System w prowadzonym przez siebie Centrum Zdrowia „Mama i Ja”. Proszę powiedzieć kilka słów o Centrum.**

Centrum Zdrowia „Mama i Ja” powstało w 2011 roku z inicjatywy mojej i żony. Oboje jesteśmy lekarzami: ja - ginekologiem-położnikiem, moja żona - pediatrą. Chcieliśmy otworzyć przychodnię, która będzie się opiekować kobietą na różnych etapach jej życia, i to zarówno kiedy jest ona w ciąży, jak i kontynuować tę opiekę po narodzinach dziecka. Udało nam się stworzyć taką placówkę i stale ją rozwijamy, inwestując zarówno w nowoczesne technologie, jak i w pracowników, przede wszystkim w zatrudnionych u nas lekarzy. Dbając o komfort i bezpieczeństwo naszych pacjentek, jak również samych lekarzy, zakupiliśmy system EVA i potwierdzam, że jest on bardzo przyjazny i pozwala na szersze stosowanie kolposkopii w gabinetach ginekologiczno-położniczych. Jesteśmy tego najlepszym przykładem.

## EVA System®



**Co przy wyborze kolposkopu EVA miało największe znaczenie - kwestia portalu, elektronicznej karty pacjentki, obrazowania, czy wreszcie samej mobilności urządzenia?**

EVA System jest bardzo ciekawym rozwiązaniem, zarówno jeśli chodzi o samo urządzenie, jak i oprogramowanie do przechowywania uzyskanych danych. Uważam, że faktycznie pozwala ono na to, aby kolposkopia trafiła do większej ilości gabinetów i więcej osób zaczęło ją stosować.

**Obecnie nie trzeba być kolposkopistą, aby oferować w swoim gabinecie usługę badania kolposkopowego. Wyniki badania można skonsultować w wąskim bądź szerszym gronie. Czy polscy lekarze są i będą skłonni korzystać z technologicznej innowacji jaką jest telemedycyna?**

Nie ma formalnie takiego słowa „kolposkopista”, tak jak nie ma „ultrasonografisty”. Jeśli chce się przeprowadzać kolposkopię, to trzeba się jej po prostu nauczyć, a zdobytą wiedzę poprzeć uznawanymi certyfikatami. Natomiast umiejętności doskonali się w codziennej praktyce, wykonując tego typu badania regularnie.

Dziękuję za rozmowę.  
Monika Mikołajczak

